

Posiedzenie Senatu RP VIII Kadencji

5 marca 2014 r.

Ustawa o zamówieniach publicznych

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Prezesie! Szanowni Państwo Senatorowie!

Środowisko naukowe od dawna zgłaszało potrzebę zmian ustawy o zamówieniach publicznych. Senat już wiele lat temu wносił stosowne poprawki. Osobiście zgłaszałem poprawkę dotyczącą podniesienia progu dla wszystkich, była też poprawka, która została uchwalona przez Senat, ale nie została poparta przez Sejm, dotycząca podniesienia progów dla szkół wyższych. To się nie udało. Dochodziło do wielu bardzo dziwnych sytuacji, szkodliwych dla rozwoju polskiej nauki i gospodarki.

W ostatnim czasie, myślę, że w ciągu ostatnich dwóch lat, Polska Akademia Umiejętności pod przewodnictwem pana prezesa Białasa zorganizowała wiele spotkań, bodajże siedem spotkań, w siedzibie akademii z udziałem przedstawicieli Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Narodowego Centrum Nauki, przedstawicieli Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, wielu zainteresowanych przedstawicieli środowisk naukowych, w kilku z nich uczestniczył ówczesny pan prezes Urzędu Zamówień Publicznych. Muszę powiedzieć, że miałem satysfakcję z tego powodu, że wszystkie trzy ośrodki obsługujące polską naukę, czyli Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Narodowe Centrum Nauki oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, solidarnie wspierały profesorów, którzy przedstawiali trudności. Jednak pan prezes był na te argumenty całkowicie głuchy i mówił, że ustawa jest dobra, tylko praktyka, postępowanie jest złe. Ostatecznie konstatacja zebranych była taka, że gdyby ustawa była dobra, to ta zła praktyka nie byłaby możliwa, i myślę, że rzeczywiście taka była sytuacja. Ciągłe jeszcze jest wiele drobiazgowych procedur w odniesieniu do spraw zupełnie małych, o czym mówili profesorowie, i z tym nadal będzie kłopot.

Pan senator Górecki przywołał przykład AGH i kosztów obsługi zamówień publicznych. Otóż pamiętam jak dziś, jak to pan prezes Sadowy w siedzibie Polskiej Akademii Umiejętności przy ulicy Sławkowskiej w Krakowie w odpowiedzi na te problemy świata nauki powiedział, że Polska wydaje za mało pieniędzy na obsługę zamówień publicznych, że mamy za słabych prawników, za mało prawników i za mało urzędników. Oczywiście nie zgadzamy się z takim myśleniem. To powodowało ogromne straty, długie procedury przynosiły wielkie szkody. Granty, można powiedzieć, o krótkim terminie ważności, które były uzyskiwane przez naukowców, zupełnie nie zapewniały realizowania tych procedur w tym czasie.

Proszę państwa, ja wielokrotnie w czasie prezentacji dotyczących informatyzacji nauki polskiej, bo także tym się zajmuję jako dyrektor Akademickiego Centrum Komputerowego „Cyfronet”... Jest taki slajd, który pokazuje, jak wzrastają zasoby obliczeniowe nauki na świecie, w Europie i w Polsce. I, proszę państwa, bodajże w roku 2011, w 2012, jeżeli chodzi o Polskę, jest linia pozioma, bo w tym czasie wielokrotnie podejmowane były procedury w izbie odwoławczej, w KIO, nastąpiło dwuletnie opóźnienie zakupu... Tysiące polskich naukowców czekało na większą moc obliczeniową. Tak że wydaje się, że te zapisy zmierzają w dobrym kierunku.

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu zgłosiła trzy poprawki. Jedna z nich dotyczy zagadnienia, o którym mówił pan prezes, ale tu chodzi o inny przypadek – pan prezes mówił o sumowaniu w odniesieniu do wydziałów, które łącznie prowadzą pewne postępowania. Pan prezes zaznaczył, że jest to kwestia logistyki i organizacji uczelni, ale ponieważ w ustawie mówi się o zakupach dla nauki... Wiemy, że uczelnie dokonują też zakupów nie dla nauki, ale na przykład dla dydaktyki czy w celu prowadzenia innych działań. Poprawka uszczegóławia te kwestie. W mojej opinii to wszystko można by wyinterpretować, jednak wiemy, że interpretacje prawnicze są bardzo wnikliwe, więc poprawka to doprecyzowuje. Liczymy, że znajdzie ona uznanie Wysokiej Izby.

Proszę państwa, kończąc, chciałbym powiedzieć tak: oczywiście przejrzystość finansów publicznych jest bardzo potrzebna, ale potrzebne są też mądre zasady. Ludzie, którzy wykonują... muszą odpowiadać za realizację tych procedur. W ustawie jest jeszcze wiele zawiłości i wiele miejsc do poprawy, ale kierunek jest rzeczywiście dobry. Dziękuję bardzo.